

Stowarzyszenie Chełmżyński Klub Niteczka

Klub Niteczka istnieje od ponad trzydziestu lat i powstał dzięki inicjatywie pań, które chciały realizować swoje hobby.

Jako stowarzyszenie istniejemy od lutego 2025 r. . Głównym celem stowarzyszenia jest popularyzowanie sztuki dziewiarskiej na szydełko i druty a także dzielenie się doświadczeniem w tym zakresie.

Spotykamy się w każdy czwartek w PiMBP w Chełmży.



To my

Spotkania w stowarzyszeniu traktujemy jako odpoczynek od codziennych zajęć i sposób na aktywizację i terapię.

To choinka noworoczna, ustrojona naszymi pracami



W maju 2025 roku obchodziliśmy trzydziestolecie istnienia klubu. Była to podniosła i przesympatyczna uroczystość. Gościłyśmy przyjaciół klubu, którzy podziwiali wystawę naszych prac.



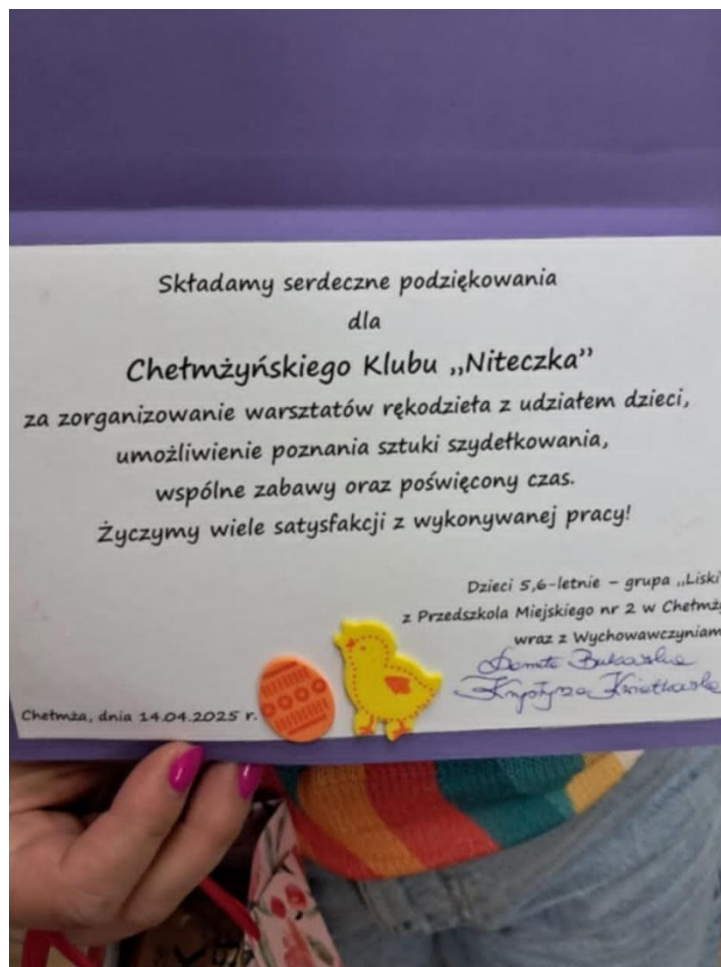
Narodowe Święto Niepodległości nie mogło obejść się bez Aniołów Wolności - tworzenie takich właśnie symboli poprowadziłyśmy z mieszkańcami Chełmży.



Aktywnie współpracujemy z Chełmżyńskim Domem Kultury, podejmując się prowadzenia projektów z młodzieżą i dziećmi. W okresie przedgwiazdkowym (6.12.2024r.) przygotowaliśmy z mieszkańcami miasta ozdoby świąteczne - mikołajki



Przedszkolaki z chełmżyńskich przedszkoli odwiedzili nas dwukrotnie.



Dzień Babci



Dzień Dziecka



Miałyśmy swój wkład w realizację projektu pt. Święto Jeziora Chełmżyńskiego. Wspólnie z młodzieżą ze SP 5 wykonałyśmy kwiaty, które były piękną ozdobą tego święta.



Propagujemy sztukę dziewiarstwa w naszym mieście i powiecie. Uczestniczymy w dożynkach i kiermaszach oraz Drutozłotach - spotkaniach dziewiarek i firm dziewiarskich.



Zaangażowaliśmy się w projekt „Fioletowy Motyl”.



Symbol fioletowego motyla na łóżku noworodka w szpitalu oznacza, że dane dziecko urodziło się z ciąży mnogiej, z której nie wszystkie dzieci przeżyły.

Aby rodzice takiego dziecka czuli się komfortowo Amerykanka Millie Smith wpadła na pomysł oznaczania tak łóżeczek w szpitalu.

Znajomość tej symboliki pozwala wspierać rodziców, którzy doświadczyli straty.

Wykonaliśmy kilkadziesiąt takich motyli i wysłaliśmy do kliniki w Poznaniu.

Dziękujemy za uwagę